

Zacheusz

„Muszę się zatrzymać w twoim domu”.

Ewangelia według św. Łukasza 19, 5.

Zacheusz to człowiek posiadający władzę, czyli ważny, mający wpływy, znany. Celnik, który sprawował kontrolę, miał znajomości i zarządzał innymi. Pewnie niejedni zazdrościli Zacheuszowi tej pozycji w społeczeństwie, bo na tamte czasy dawała mu stabilność materialną i rozpoznawalność. Czego chcieć więcej? Był kimś ważnym w oczach innych ludzi. A przed sobą?

Z jakiegoś powodu w Ewangelii czytamy, że był niski. Ile mógł mieć wzrostu? Metr pięćdziesiąt? To mogło być powodem jego poczucia niskiej wartości, nadmiernej potrzeby otrzymywania oznak szacunku, czy imponowania innym bardziej niż było to potrzebne. Zahartowany przez przeciwności życia codziennego, z nikłą perspektywą na zmianę, bo przecież nie będzie wyższy niż jest, zdążył wypracować sobie wiele takich cech charakteru, którym zawdzięczał pozycję, jaką zdobył.

Pewnego dnia nadarzyła się okazja, aby zobaczyć Jezusa, o którym wszyscy mówili. Jedyną przeszkodą okazał się niski wzrost Zacheusza, ale on nie mógł stracić takiej szansy. Wszedł na drzewo i zobaczył Nauczyciela. A gdy jego wzrok spotkał się z pełnym pokoju i miłości spojrzeniem Jezusa, usłyszał słowa: „Zacheuszu, zejź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu” (Łk 19, 5).

Czy także ty zmagasz się w swoim życiu z przeciwnościami, niedoskonałościami swojej fizyczności, siły duchowej lub moralnej? Uwierz Bogu, gdy Cię woła po imieniu i mówi: „Jesteś dla mnie ważny, Ja Cię stworzyłem i odkupiłem, znam Cię dobrze. Wiem o wszystkich twoich jasnych i ciemnych stronach. Znam Twoje serce, dzisiaj muszę zatrzymać się w twoim domu”.

ZADANIE

- Posłuchaj piosenki zespołu Arka Noego pt. *Nieidealna* (<https://www.youtube.com/watch?v=6LLF5h006rQ>).
- Podziękuj dzisiaj Panu Bogu za to, że jesteś właśnie taki, jaki jesteś, ze swoimi zaletami i wadami.